

Sygn. akt IV K 42/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym

w składzie: Przewodniczący SSR Radosław Myka

Protokolant: Paulina Puzia

Przy udziale Prokuratora: Marii Kwak

po rozpoznaniu w dniach 12 października 2016 r. oraz 21 grudnia 2016 r. na rozprawie sprawy

M. K. - s. R. i D. z d. F., ur. (...) w W.

oraz

K. G. – s. M. i B. z d. F., ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 20 sierpnia 2015 roku w W. na terenie przystanku osobowego (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą dokonali rozboju na osobie M. B. w ten sposób, że używając przemocy poprzez złapania ręką w/w za bluzę na wysokości klatki piersiowej dokonali kradzieży telefonu komórkowego marki (...) LTD wartości 460 zł na szkodę M. B., tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.

-orzeka-

I. Oskarżonych M. K. oraz K. G. uznaje za winnych popełnienia zarzucanego im czynu, przy czym uznaje, iż swoim działaniem wypełnili znamiona występku z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. i za to na podstawie art. 283 k.k. skazuje oskarżonego M. K. na karę roku pozbawienia wolności, a oskarżonego K. G. na karę roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie kary pozbawiania wolności w stosunku do oskarżonego M. K. warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. N. kwotę (...),12 (tysiąc sześćset pięćdziesiąt trzy 12/100) zł tytułem zwrotu kosztów obrony oskarżonego K. wykonywanej z urzędu; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. G. kwotę (...),84 (tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć 84/100) zł tytułem zwrotu kosztów obrony oskarżonego G. wykonywanej z urzędu;

IV. zwalnia oskarżonych M. K. oraz K. G. od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie niniejszej i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV K 42/16

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 sierpnia 2015 r. w godzinach wieczornych M. B. znajdował się na peronie (...), czekając na pociąg. Zamierzał powrócić do miejsca swojego zamieszkania. W tym samym czasie na peronie znajdowali się także M. K. i K. G.. Gdy M. B. stał przed tablicą informacyjną z rozkładem jazdy, w tym momencie podeszli do niego M. K. i K. G.. Wówczas K. G. zapytał go, czy ma dwa złote na piwo. Gdy M. B. zaprzeczył, K. G. ponowił to samo pytanie. Po uzyskaniu przeczącej odpowiedzi, do M. B. zwrócił się M. K., najpierw chcąc, aby ten dał mu pięć złotych, a następnie dziesięć złotych oraz pytając co robi, gdy znajdzie przy nim pieniądze. Gdy M. B. po raz kolejny oświadczył, że nie ma przy sobie pieniędzy, K. G. stał się agresywny i w sposób wulgarny oświadczył mu, że jego odpowiedzi go irytują. Gdy M. B. po raz kolejny stwierdził, że nie ma pieniędzy, wówczas K. G. złapał go ręką za bluzę na wysokości klatki piersiowej, a drugą ręką przeszukał mu kieszenie spodni. Z jednej z nich zabrał telefon komórkowy (...) LTD, który przekazał M. K., cały czas przytrzymując M. B. za bluzę. Następnie K. G. i M. K. stwierdzili w sposób wulgarny, aby M. B. odwrócił się i szedł wzdłuż peronu w kierunku (...) G.. Przy tym nie reagowali na prośby o zwrot telefonu. M. B. udał się we wskazanym kierunku, oglądając się za siebie, obawiając się, że sprawcy mogą iść za nim. Następnie K. G. i M. K. także oddalili się z miejsca zdarzenia.

Przedmiotowy telefon komórkowy K. G. następnie sprzedał swojemu znajomemu V. S. pod koniec sierpnia 2015 r.

Łączna wartość szkody, jaką poniósł M. B. w wyniku zachowania działających wspólnie i w porozumieniu K. G. i M. K. stanowiła kwotę 460 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadka M. B. (k. 225-226), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 6-9, 18-20), protokołu okazania wizerunku wraz z tablicą poglądową (k. 32-35, 40-45), protokołu okazania nagrania z monitoringu (k. 36-38, 46-48a), protokołu zatrzymania osoby (k. 55), protokołu okazania osoby (k. 63-64, 107-108), protokołu przesłuchania P. K. (k. 15-16), protokołu przesłuchania V. S. (k. 21-22), częściowo wyjaśnień oskarżonego M. K. (k. 80-81).

Oskarżony M. K. w trakcie postępowania przygotowawczego najpierw nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 68). W trakcie kolejnego przesłuchania w dniu 27.11.2015 r. oskarżony przyznał się do zarzucanego czynu, odmówił składania wyjaśnień i stwierdził, że chce mieć mniejszy wyrok za rozbój z uwagi na dziecko (k. 73). W trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania M. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i wyjaśnił, że był na przystanku (...) z zapoznanym kolegą, z którym zabrali pokrzywdzonemu telefon komórkowy, a później został on sprzedany. Pokrzywdzony trafił się przypadkiem. Oskarżony wyjaśnił, że jakieś dwie godziny wcześniej ze współoskarżonym wypił kilka piw, następnie nie mieli już pieniędzy i pojechali spróbować zdobyć parę złotych na piwo. Zabrali telefon, który później został sprzedany (k. 80-81). W trakcie przesłuchania w dniu 20.01.2016 r. oskarżony dodatkowo wyjaśnił, że nie planował z drugim współoskarżonym dokonania przestępstwa, był to przypadek. Miał ciężką sytuację finansową i potrzebował pieniędzy. Pokrzywdzony też stał na tym przystanku i rozmawiał przez telefon. Oskarżony wyjaśnił, że sam do niego podszedł i zapytał, czy może poratować go kilkoma złotymi, a następnie pytał się o godzinę. Wówczas pokrzywdzonemu wypadł telefon z ręki i upadł na chodnik. Oskarżony podniósł go i wziął. Nie reagował przy tym na prośby pokrzywdzonego o zwrócenie telefonu. Zaprzeczył jakoby drugi współoskarżony brał udział w zdarzeniu, jak również jakoby była stosowana przemoc w postaci łapania za klatkę piersiową. Telefon został sprzedany na Wolumenie (k. 130).

Oskarżony K. G. w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w sierpniu 2015 r. na peronie dworca (...) spotkał jakiegoś mężczyznę. W trakcie rozmowy zabrał mu telefon komórkowy, był wówczas sam, znajdował się pod wpływem alkoholu. Nie uderzył tego mężczyzny ani mu nie groził. Telefon sprzedał znajomemu. (k. 112).

Oskarżeni K. G. i M. K. nie stawili się na wyznaczony termin rozprawy, pomimo prawidłowego zawiadomienia, w związku z czym Sąd na podstawie art. 377 § 4 k.p.k. ujawnił wyjaśnienia złożone przez nich w trakcie postępowania przygotowawczego (k. 225).

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego M. K. Sąd uznał za wiarygodne jedynie częściowo, a mianowicie w zakresie, w jakim korespondują z treścią zeznań pokrzywdzonego M. B., w tym złożonych przez pokrzywdzonego w trakcie czynności okazania najpierw wizerunków oskarżonych, a następnie ich okazania przez tzw. lustro weneckie. Sąd uwzględnił zatem jedynie wyjaśnienia oskarżonego złożone w dniu 27.11.2015 r. w trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, albowiem ich treść co do zasady znajduje odzwierciedlenie w treści pozostałego materiału dowodowego, w tym jest zgodna z treścią zeznań pokrzywdzonego. Wskazać jedynie należy, iż w treści tych zeznań oskarżony pomiął okoliczność stosowanej wraz z K. G. przemocy w postaci złapania ręką za bluzę pokrzywdzonego, stanowiącej środek do zaboru należącego do niego mienia. Sąd nie dał wiary natomiast treści wyjaśnień złożonych w dniu 20.01.2016 r. (k. 130), albowiem są sprzeczne zarówno z treścią zeznań pokrzywdzonego, który w sposób logiczny, spójny i konsekwentny w toku całego postępowania odtworzył przebieg zdarzenia, opisując sposób zachowania każdego z oskarżonych, poza tym treść tych wyjaśnień przeczy wyjaśnieniom składanym przez oskarżonego wcześniej, ogranicza się jedynie do potwierdzenia dokonania kradzieży telefonu, bez udziału drugiego oskarżonego, ponadto bez stosowania jakichkolwiek środków oddziaływania na osobę pokrzywdzonego. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie należy traktować jako przyjętą linię obrony na potrzeby niniejszego postępowania w celu zminimalizowania odpowiedzialności za zarzucany mu występki, a także podważenia treści przedstawionemu G. zarzutu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego K. G., albowiem są sprzeczne z treścią pozostałego materiału dowodowego, w tym treścią zeznań pokrzywdzonego M. B.. Podobnie jak w przypadku oskarżonego K., twierdzenia K. G. jakoby dokonał jedynie kradzieży telefonu komórkowego na szkodę pokrzywdzonego, bez współudziału drugiego z oskarżonych oraz bez stosowania przemocy, Sąd potraktował jako linię obrony w celu zmarginalizowania odpowiedzialności za zarzucany mu czyn.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego M. B., albowiem są logiczne, spójne i konsekwentne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Podkreślić należy, iż pokrzywdzony w treści zeznań, w tym złożonych także w trakcie czynności okazania wizerunków ze zdjęciami oskarżonych, nagrania z monitoringu z (...) G. w W. z tego samego dnia oraz okazania oskarżonych za pośrednictwem tzw. lustra weneckiego, w sposób spójny i konsekwentny opisał przebieg zdarzenia, w tym sposób zachowania i rolę poszczególnych oskarżonych, wskazując, że to K. G. najpierw zwrócił się do niego o pieniądze, a następnie gdy ten odmówił, użył wobec niego przemocy w postaci chwycenia ręką za bluzę i po przeszukaniu kieszeni spodni, zabrał mu przedmiotowy telefon komórkowy. Pokrzywdzony potwierdził także, iż oskarżony K. co prawda osobiście nie stosował przemocy i zabrał mu telefonu, nie mniej jednak sposób jego zachowania, w tym także żądanie wydania pieniędzy, następnie przekazanie mu przez K. G. zabranego telefonu oraz wspólne oddalenie się oskarżonych z miejsca zdarzenia, wskazywał, że działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym K. G.. Pokrzywdzony w trakcie czynności okazania oskarżonych, nie miał żadnych wątpliwości co do ich rozpoznania jako współsprawców dokonanego czynu zabronionego, opisując w sposób szczegółowy sposób zachowania każdego z nich, który jednoznacznie wskazywał na zamiar przyświecający działaniu oskarżonych. Sąd nie znalazł powodów aby podważyć wiarygodność złożonych przez pokrzywdzonego zeznań, które tworzą logiczną całość i w sposób rzetelny i zgodny z rzeczywistością odzwierciedlają zdarzenia z jego udziałem.

Nie miały istotnego znaczenia dla dokonanych ustaleń w sprawie zeznania świadków P. K. oraz V. S., albowiem nie dotyczą bezpośrednio zdarzenia z udziałem oskarżonych, w trakcie którego doszło do popełnienia występkę rozboju na szkodę pokrzywdzonego, a ograniczają się do okoliczności związanych z wejściem w posiadanie przez V. S. telefonu komórkowego L. 640, skradzionego pokrzywdzonemu w dniu 20.08.2015 r., który nabył od K. G., a także czynnościami wykonywanymi przez funkcjonariuszy Policji wobec nich w związku z prowadzonym w niniejszej sprawie postępowaniem przygotowawczym. Bezsporne jest, co potwierdził w treści zeznań V. S., że przedmiotowy telefon kupił od oskarżonego G.. Z tego względu Sąd uznał za ujawnione bez odczytywania i zaliczył do materiału dowodowego w trybie art. 394 § 1 i 2 k.p.k. protokoły przesłuchania wskazanych wyżej świadków w trakcie postępowania przygotowawczego, uznając, że bezpośrednio przeprowadzenie tych dowodów na rozprawie nie jest niezbędne.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w postaci między innymi: protokołu zatrzymania rzeczy (k. 6-9, 18-20), protokołu okazania wizerunku wraz z tablicą poglądową (k. 32-35, 40-45), protokołu okazania nagrania z monitoringu (k. 36-38, 46-48a), protokołu zatrzymania osoby (k. 55), protokołu okazania osoby (k. 63-64, 107-108), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który został poddany ocenie w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k. Sąd uznał oskarżonych M. K. i K. G. za winnych tego, że w dniu 20 sierpnia 2015 roku w W. na terenie przystanku osobowego (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą dokonali rozboju na osobie M. B. w ten sposób, że używając przemocy poprzez złapanie ręką w/w za bluzę na wysokości klatki piersiowej dokonali kradzieży telefonu komórkowego marki (...) LTD wartości 460 zł na szkodę M. B.. Swoim zachowaniem oskarżeni dopuścili się występku rozboju. Sąd nie miał wątpliwości, że działanie K. G. oraz M. K. objęte było niewątpliwie ich porozumieniem i wynikało z przyjętego planu działania i podziału ról, w ramach którego najpierw obydwaj oskarżeni zażądali od pokrzywdzonego pieniędzy w kwocie kilku złotych, jednocześnie dając do zrozumienia, że może spotkać go coś złego w przypadku nie spełnienia tego żądania, po czym gdy M. B. oświadczył, że nie ma przy sobie pieniędzy, to K. G. używając przemocy w postaci przytrzymania ręką pokrzywdzonego za bluzę na wysokości klatki piersiowej w taki sposób, aby nie mógł stawiać czynnego oporu, osobiście wyjął z kieszeni spodni telefon komórkowy (...) LTD, który następnie przekazał M. K., a następnie oskarżeni wspólnie oddalili się z miejsca zdarzenia.

Sąd jednak zmienił kwalifikację prawną przypisanego w wyroku oskarżonym czynu zabronionego uznając, że stanowi on wypadek mniejszej wagi z art. 283 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. W doktrynie przyjmuje się, iż istota wypadku mniejszej wagi sprowadza się do szczególnej charakterystyki zachowania, realizującego wszystkie znamiona przestępstwa określone w typie podstawowym, która sprawia, że taki czyn sprawcy stanowi przestępstwo zasługujące na łagodniejsze potraktowanie (łagodniejszą karę). Wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas, gdy okoliczności popełnienia czynu zabronionego wskazują, że z jednej strony sam czyn charakteryzuje się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości, z drugiej zaś jego sprawca nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo (tak A. Marek w: A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, 2006, wyd. III., Lex Omega). W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, iż: „przy ocenie, czy zachodzi wypadek mniejszej wagi w danej sprawie, należy brać pod uwagę przedmiotowo-podmiotowe znamiona czynu, kładąc akcent na te elementy, które są charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstw. Wypadek mniejszej wagi jest to bowiem uprzywilejowana postać czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego, charakteryzująca się przewagą łagodzących elementów przedmiotowo-podmiotowych.” (wyrok SN z 9 października 1996 r., V KKN 79/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 27). Wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo; zachowanie się i sposób działania sprawcy; użyte środki; charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem; czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Wśród elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motywacja i cel działania sprawcy. W realiach niniejszej sprawy za potraktowaniem zachowania oskarżonych jako wypadku mniejszej wagi przemawiają przede wszystkim okoliczności przedmiotowe popełnienia czynu, w szczególności niewielka wartość wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody, także stosunkowo niewielki stopień nasilenia przemocy ze strony oskarżonych, która ograniczyła się jedynie do przytrzymania rękami pokrzywdzonego, co nie narażało go na doznanie uszczerbku na zdrowiu.

Przy wymiarze kary jako okoliczności obciążające w stosunku obydwu oskarżonych Sąd potraktował znaczną szkodliwość społeczną popełnionego przestępstwa, działanie z niskich pobudek, bez racjonalnego powodu, w miejscu publicznym. Okolicznością obciążającą w stosunku do oskarżonego K. G. nadto stanowi jego uprzednia karalność (karta karna - k. 236) oraz okoliczność, iż to on był osobą bardziej agresywną podczas rozpatrywanego zdarzenia, stosował przemoc wobec pokrzywdzonego.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował stosunkowo niewielką wartość wyrządzonej szkody, a także w stosunku do oskarżonego M. K. okoliczność łagodzącą stanowi jego dotychczasowa niekaralność (k. 234).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu K. G. karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu M. K. karę roku pozbawienia wolności, uznając je za adekwatne zarówno do stopnia winy jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, jak również za realizujące swoje cele w zakresie zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na osobę oskarżonych, ponadto za sprawiedliwe w odczuciu społecznym.

Sąd nie znalazł podstaw, aby wykonanie orzeczonej wobec K. G. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesić. Przeciwno zastosowaniu wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary i uwzględnienia zasady ultima ratio stosowania kary bezwzględnej pozbawienia wolności wyrażonej w art. 58 § 1 k.k. (pierwszeństwa w stosowaniu kar wolnościowych) przemawia jego uprzednia, dwukrotna karalność, za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz wolności na kary pozbawienia wolności z zastosowaniem środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar. Należy zatem stwierdzić, że dotychczasowe skazania nie wpłynęły pozytywnie na zmianę jego postępowania. Wymierzane oskarżonemu kary pozbawienia wolności z zastosowaniem warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar, nie doprowadziły do zmiany w jego zachowaniu, nie skłoniły do respektowania norm obowiązującego porządku prawnego, zaś okoliczność, iż czynu objętego niniejszym postępowaniem dopuścił się w okresie kilku miesięcy po upływie okresu próby wyznaczonego w sprawie Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim o sygn. II K 742/12 (vide karta karna – k. 236), świadczy o znacznym stopniu jego demoralizacji i niepoprawności zachowania. Ponadto Sąd miał na uwadze dominującą rolę oskarżonego G. w zdarzeniu z udziałem pokrzywdzonego, który zainicjował to zdarzenie, a następnie osobiście stosował przemoc w postaci złapania ręką za bluzę na wysokości klatki piersiowej w celu zaboru należącego do M. B. telefonu komórkowego. W związku z powyższym Sąd uznał, iż wobec oskarżonego K. G. nie występuje pozytywna prognoza kryminologiczna warunkująca orzeczenie wobec niego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wręcz przeciwnie biorąc pod uwagę demoralizację i niepoprawność zachowania oskarżonego, jego dalsza resocjalizacja powinna odbywać się w warunkach pełnej izolacji i tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności skłoni go do przemyślenia swojego dotychczasowego postępowania i jego zmiany w przyszłości, ponadto, co niemniej ważne, stanowić będzie karę sprawiedliwą w odczuciu społecznym.

Jednocześnie w ocenie Sądu właściwości i warunki osobiste M. K. uzasadniają domniemanie, że mimo niewykonywania kary, będzie on przestrzegał w przyszłości porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Sąd uznał, iż M. K., pomimo charakteru przestępstwa przypisanego w wyroku, nie jest osobą na tyle zdemoralizowaną, w stosunku do której tylko orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności gwarantowałoby jego skuteczną resocjalizację i zapobieżenie powrotowi do przestępstwa. Biorąc pod uwagę fakt, iż jest to pierwszy konflikt z prawem oskarżonego, który do tej pory prowadził ustabilizowany tryb życia, Sąd uznał, iż M. K. nie jest osobą na tyle zdemoralizowaną, w stosunku do której tylko orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności gwarantowałoby jego skuteczną resocjalizację i zapobieżenie powrotowi do przestępstwa. Zdaniem Sądu sam fakt skazania powinien uświadomić oskarżonemu nieopłacalność naruszania norm porządku prawnego oraz konieczność, a zarazem nieuchronność poniesienia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, iż orzekanie bezwzględnej kary pozbawienia wolności w realiach niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę incydentalny charakter zachowania oskarżonego, stanowiłoby rażącą i niewspółmierną dolegliwość i nie byłoby sprawiedliwe w odczuciu społecznym. Wyznaczony dwuletni okres warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności jest wystarczającym czasem dla sprawdzenia trafności pozytywnej prognozy w stosunku do oskarżonego.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 17 ust. 1 pkt 2, ust. 3 w zw. z § 4 ust. 1 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. N. kwotę 1653,12 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu M. K. z urzędu

oraz na rzecz adw. J. G. kwotę 1239,84 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu K. G. z urzędu

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych M. K. i K. G. od ponoszenia od kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa, uznając, iż ze względu na ich sytuację majątkową, rodzinną i osobistą ich uiszczenie byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe.